

Skripal w Nowej Zelandii?

#Ludzie #Publikacje #Służby państwowe 7 czerwca 2020

The Sunday Times, powołując się na anonimowe źródło w rządzie brytyjskim, twierdzi że były pułkownik GRU (rosyjski wywiad wojskowy), który zdradził na rzecz W. Brytanii, Siergiej Skripal, mieszka - wraz z córką Juliją - pod zmienionym nazwiskiem w Nowej Zelandii. Oboje mieli uzyskać nowe życiorysy i niezbędne dokumenty. Musieli zerwać wszelkie kontakty z rodziną i dotychczasowymi znajomymi.

Już wcześniej brytyjskie media spekulowały, że Skripalowie mogą wyjechać z Wielkiej Brytanii do któregoś w pozostałych państwach wspólnoty wywiadowczej (Five Eyes) - Australii, Kanady, Nowej Zelandii lub Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wtedy za najbardziej prawdopodobne uznawano ich przeniesienie do USA. Miały być na ten temat prowadzone rozmowy z CIA i innymi amerykańskimi służbami specjalnymi.



Siergiej Skripal z córką Juliją w brytyjskim pubie, jeszcze przed próbą ich otrucia / Zdjęcie: russianlook

Siergiej i Julija Skripalowie 4 marca 2018 zostali - według rządu brytyjskiego - w swym mieszkaniu w Salisbury otruci środkiem paralityczno-drgawkowym. Miał to być opracowany w ZSRS *Nowiczok*. Pierwotnie Brytyjczycy oceniali środek jako tak zabójczy, że nie daje szans przeżycia zaatakowanemu. Skripalowie jednak przeżyli i wrócili do zdrowia. Julija, inaczej niż jej ojciec, wielokrotnie występowała później publicznie,

Brytyjczycy o próbę otrucia Skripalów oskarżyli GRU FR. Rosjanie nie przyznali się do ataku. Twierdzili też, że środek nazywany *Nowiczok* nie powstał ani w laboratoriach ZSRS, ani FR. Z kolei Brytyjczycy wskazali potencjalnych zabójców - przebywających w marcu 2018 na wyspach Rosjan - Aleksandra Pietrowa i Rusłana Boszirowa. Tego drugiego zidentyfikowali jako pułkownika GRU, Anatolija Czepigę. Rosjanie wystąpili wówczas w telewizji i stwierdzili, że byli w Wielkiej Brytanii turystycznie. Sprawa nie

została dotąd ostatecznie wyjaśniona.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o